



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 3/2024, 29 STYCZNIA 2024 © PISM

KOMENTARZ

Izrael zobowiązany do zapobieżenia ludobójstwu w Strefie Gazy

Szymon Zaręba

Zarządzeniem tymczasowym z 26 stycznia br. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTS) zobowiązał Izrael do zapobieżenia aktom ludobójstwa w Strefie Gazy i poprawy sytuacji humanitarnej na jej obszarze. Tym samym częściowo uwzględnił wniosek złożony przez Republikę Południowej Afryki (RPA) w postępowaniu, które wszczęła przeciwko Izraelowi pod koniec grudnia 2023 r. Nie oznacza to jednak nakazu przerwania działań zbrojnych ani zakończenia sprawy, której odmienna ocena jeszcze co najmniej przez kilka lat będzie dowodem zróżnicowanego stosunku społeczności międzynarodowej do konfliktu izraelsko-palestyńskiego.

Czego dotyczy sprawa i dlaczego przeciw Izraelowi wystąpiła RPA?

RPA zarzuca Izraelowi, że w trakcie działań zbrojnych, które podjął w odpowiedzi na [terrorystyczny atak Hamasu z 7 października 2023 r.](#), dokonuje ludobójstwa na Palestyńczykach zamieszkujących Strefę Gazy. Dowodem tego mają być m.in. wypowiedzi izraelskich polityków i wojskowych. Podstawą jurysdykcji jest Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 r., która jako jeden z niewielu traktatów umożliwia wszczęcie postępowania przed MTS przeciw drugiemu państwu bez jego odrębnej zgody.

Władze RPA dążą do poprawy sytuacji ludności cywilnej Strefy Gazy (z którą sympatyzuje duża część społeczeństwa) i zaznaczenia sprzeciwu wobec polityki Izraela wobec Palestyńczyków, porównywanej do apartheidu istniejącego w RPA do 1994 r. Mogą liczyć na zwiększenie w ten sposób poparcia dla rządzącej partii ANC w wyborach parlamentarnych w maju 2024 r. Ich działania są też jednak spójne z wieloletnią polityką propalestyńską, prowadzoną od czasu prezydentury Nelsona Mandeli, i pozwalają RPA zmanifestować przywództwo wśród krajów rozwijających

się, które w większości krytykują działania Izraela w Strefie Gazy.

Co orzekł MTS?

Oprócz wszczęcia postępowania w celu zbadania, czy w ostatnich miesiącach rzeczywiście doszło do ludobójstwa w Strefie Gazy (wyrok zapadnie najwcześniej za kilka lat), RPA domagała się od MTS jak najszybszego przyjęcia prawnie wiążącego zarządzenia, które powstrzymałoby zbrodnie, jakie według niej mają miejsce. Oczekiwała m.in. natychmiastowego wstrzymania działań zbrojnych, podjęcia przez Izrael środków w celu uniemożliwienia ewentualnych aktów ludobójstwa i zapobieżenia niszczeniu dowodów takich zbrodni oraz przekazania Trybunałowi w ciągu tygodnia sprawozdania z działań podjętych w celu wykonania jego decyzji. W zarządzeniu z 26 stycznia MTS uwzględnił większość postulatów, ale nie zabronił Izraelowi kontynuacji operacji w Strefie Gazy i dał mu miesiąc na złożenie sprawozdania. Zażądał za to podjęcia natychmiastowych i skutecznych środków w celu [zapewnienia podstawowych usług i pomocy humanitarnej](#) Palestyńczykom żyjącym w Strefie Gazy. Zarządzenie nie oznacza rozstrzygnięcia sprawy, ale pośrednio sygnalizuje, że

KOMENTARZ PISM

mogło dojść do ludobójstwa, bo wydaje się je, gdy zarzuty zostają uznane za uwiarygodnione.

Co na to Izrael i społeczność międzynarodowa?

Premier Izraela Benjamin Netanjahu zaprzeczył oskarżeniom o ludobójstwo i wyraził satysfakcję, że MTS nie nakazał przerwania działań zbrojnych. Niektórzy politycy, m.in. ministrowie bezpieczeństwa narodowego Itamar Ben-Gewir i obrony Joaw Galant, skrytykowali jednak decyzję Trybunału jako przejaw „antysemityzmu”. Władze RPA, minister spraw zagranicznych Palestyny Rijad al-Maliki i przedstawiciele Hamasu byli z niej zadowoleni, ale wyrazili rozczarowanie, że MTS nie nakazał przerwać walk. Wiele państw rozwijających się i niektóre rozwinięte oraz UE ogłosiły, że oczekują od Izraela pełnego wdrożenia zarządzenia.

Sprzeciw Izraela wobec oskarżeń o ludobójstwo w Strefie Gazy w postępowaniu przed MTS popierają m.in. USA, Wielka Brytania, Francja, Niemcy (które zadeklarowały nawet zamiar przystąpienia do sprawy po jego stronie) oraz Austria, Czechy i Węgry. RPA wspiera z kolei większość państw rozwijających się, Organizacja Współpracy Islamskiej, Liga Arabska i Ruch Państw Niezaangażowanych, ale także m.in. Belgia, Hiszpania, Irlandia i Słowenia (stąd brak jednolitego stanowiska UE co do głównego zarzutu skargi).

Co może zrobić Polska?

Zarządzenie MTS oznacza, że w Strefie Gazy może dochodzić do aktów ludobójstwa. Jako strona konwencji z 1948 r. Polska ma zakaz podejmowania działań, które by je wspierały. Wskazany byłby więc przegląd pod tym kątem współpracy wojskowej z Izraelem i rezygnacja np. z ewentualnego transferu broni do czasu zakończenia działań zbrojnych w Strefie Gazy.

Pożądane byłoby ponadto dokonanie analizy zasadności i skali zaangażowania Polski w postępowanie w omawianej sprawie oraz w niezależne od niego postępowanie o wydanie przez MTS opinii doradczej dotyczącej terytorium palestyńskiego, wszczęte na wniosek Zgromadzenia Ogólnego ONZ na początku 2023 r. Możliwe jest też dołączenie do apeli części państw (np. Chile, Meksyku, RPA) do [Międzynarodowego Trybunału Karnego](#) o bardziej zdecydowane działanie w sprawie [sytuacji w Palestynie](#). Należy przy tym wziąć pod uwagę relacje z Izraelem, Palestyną, USA, państwami rozwijającymi się, a także deklarowane przez Polskę od lat wsparcie dla prawa międzynarodowego jako podstawy obecnego porządku międzynarodowego. Wskazane byłoby zarazem powstrzymanie się od krytyki decyzji MTS, gdyż na podstawie tej samej konwencji z 1948 r. [analogiczny środek – ale nakazujący przerwanie działań wojennych – MTS wydał w marcu 2022 r. w sprawie Ukraina przeciwko Rosji](#), w której m.in. Polska interweniuje po stronie Ukrainy.